

Smutno mi jest
Stan ten osacza mnie,
Jak wąż drzewo życia.
Pewnie nie wiesz, jak to jest
Ja to wiem, aż za dobrze
Wieczoru mrok uspokoja i wycisza,
By wczesnym rsnkirm wybuchnąć jak wulkan od nowa.
I tak każdego dnia...
Czy ta pętla kiedyś pęknie?
Czy ta karuzela w końcu zatrzyma się?
Lawirujesz gdzieś między-pomiędzy,
Miotając się jak dzikie zwierzę.
Spokoju nie zaznasz, o nie,
Trudności piętrzą się.
Wieża Babel przy tym to nic,
Tu spokój potrzebny jest.
Jak jednak osiągnąć ten stan...?

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Smutna89, dodano 26.01.2023 04:44

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.